

Corriere dello Sport (G. D'Ubaldo) - Roma nigdy nie zanotowała czterech meczów bez porażki w obecnym sezonie, jak miało to miejsce w ostatnim czasie, a Mourinho przeciwko Veronie chce przedłużyć tę passę, aby uatrakcyjnić tabele i nadal zachować nadzieję na pozostanie w grze o Europę.

Friedkinowie są rozczarowani, ale wciąż ufają pracy Mourinho, są przekonani, wspólnie z trenerem, że ten skład musi zostać gruntownie zmieniony. W ostatnim czasie byli mniej widziani we Włoszech i opuścili dwa poprzednie mecze, ale nadal lokują pieniądze w Rzymie. Przyszłe mercato może przynieść duże niespodzianki, nawet Zaniolo nie jest niczego pewien.

Jutro obok Zaniolo do pierwszego składu powróci także Cristante, autor gola na odrobienie strat, który dał remis i uratował Romę od porażki na Reggio Emilia w ostatnią niedzielę. Biorąc pod uwagę absencję dwóch środkowych obrońców, Mourinho prawdopodobnie wróci do gry systemem 4-2-3-1, ze Smallingiem i Kumbullą oraz Viną na lewej i jednym z dwójki Karsdorp, Maitland-Niles, po przeciwnej stronie.

Cristante, niepewny swojego pozostania na kolejny sezon w barwach Giallorossich, podoba się Sevilli, gdzie znajduje się Monchi, który sprowadził go do Romy. Jego agent, Beppe Riso, był w Sewilli w ostatnich dniach przy okazji urodzin Papu Gomeza, ale na razie hiszpański klub nie otworzył się jeszcze na pomocnika Romy. Z pewnością przy zablokowanym przedłużeniu kontraktu jego agent rozgląda się za możliwymi opcjami w następnej sesji mercato.

Autor: majkel